Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: **1687200,—** mk. w ekspedycji: **1500000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż **5** grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, wtorek, dnia 20 maja 1924 r.** | **№ 60**

Jak Nowak z cesarzami korespondował

(Z archiwum Naczelnej Komendy Armji Austrjackiej.)

Do rąk moich dostał się w czasie wojny dokument, który wówczas tylko w małem kółku mógł dodawać ducha. Dziś, odgrzebany w szpargałach, niech świadczy chlubnie o niepożytej woli i nieugiętym karku polskiego narodu.

Oto tekst raportu, przesłanego do Komendanta Powiatowego (okupacyjnego) w Zamościu:

Przez ręce ck. Krejskomendy powiatu Zamościa. — Do ck. Karola Austrji i do c. i k. Wilhelma Niemiec. — Mieszkańca wsi Szopinek, gminy i powiatu Zamość, gub. Lubelskiej, Józefa Nowaka, raport:

Austrjaccy i niemieccy królowie i cesarze Karol i Wilhelm skrzywdziliście mnie gorzej jak złodzieje, zbóje i rabusie, drapieżny wilk i zbrodniarze, szanujcie swoją ck. godność, a moją pracę i ojczyznę mi oddajcie, coście mi zabrali 1914, 1915 i 1916, konie, bydło, siano, zboże i inne rzeczy. Odbierzcie moją klacz od Michała Sółkowskiego w Szopinku, drugą u Katarzyny Łympart w płowskiem. Wy nie rozumiecie, co to kogo krzywdzić, to niema gorszego nieszczęścia — a co ja wam winien, macie interes do Rosji, a nie do mnie. A szpikolacje złodziejskie kwity zabierzcie, zostawcie przy sobie. Oddajcie wy koalicji przeciwnej wszystkie swoje konie, armaty, a oni niech wam dadzą kwity — to będziecie tak wojować jak ja gospodarzę.

Austrjacy i Niemcy to nie ludzie, to krzywdziciele ludzi. Prawdy, prośby nie rozróżnią. Krzyczą — wojna — a kto robi wojnę? Sama świnia drze wór i sama kwiczy. Ciężko pracujem bez koni, w pocie czoła, a wy nam nasze własne jedzenie wydzielacie. Pan Bóg przez Mojżesza przykazał, aby bykom gęby nic zawiązywać, gdy pracują przy młóceniu zboża... A wy wilkami dla nas, ostatnią krew naszą wysysacie. Kto o swoje nie dba, nic nie wart. Odebraliście nam sposób do życia, zabijcie mnie i żonę i dzieci, niech się wam to stanie, bo to wam potrzebne.

Czem więcej wojujecie, gorzej dla was będzie. Straszycie swoją szpikolacją: ileś posiał zboża, gadaj prawdę, bo zapłacisz 20000 K., albo cię aresztuję. Nie pytacie, żeście zabrali konie, jakeś to mógł posiać? A choćbyście połknęli świat cały, to tysiąc lat żyć nie będziecie. Król Napoleon dużo zakąsał, a nie łyknął. A o krzywdach, jakieście robili, dużo lat będzie pamiętane. Dobrego czynu zrobić nie umiecie. Jak król Sobieski Wiedeń od Turków oswobodził, a wy za to krzywdą odpłacacie. Jak Faraon i Neron gorzej krzywdzicie, a własność wydzieracie. A jak się kto o swoje upomina, karą śmierci grozicie, bo to wasz fach i cieszycie się, że macie moc i wolę krzywdzić.

Nie o samym chlebie żyje człowiek i o słowie bożem — prawdzie. Pan Jezus prawdę mówił, to go żydzi za to ukrzyżowali. I ja za prawdę gotów życie oddać. Pracowałem przez całe życie, spłacałem ojcowiznę, kupiłem statek, a teraz bieda, nędza, obdarliście mnie do ostatka.

Karol i Wilhelm, najjaśniejsi cesarze i królowie, bardzo was proszę, wynagródźcie moje krzywdy. Ja wasz chlebodawca, cesarz i król na swojej własności i pracy.

Józef Nowak.

Wieś Szopinek, 25 sierpnia 1917.

* * *

Do kopji dokumentu przesłanej mi dołączono następujące wyjaśnienie:

Autentyczność tego podania nie ulega najmniejszej wątpliwości, nadesłał mi jego odpis kolega audytor z Zamościa do Vöslau, co ma z nim zrobić. Podanie to tak zdumiało komendanta, że in rubro jego napisał: Gendarmerie Posten in Szopinek, zur Erhebung, ob Józef Nowak geistesgesund ist und ob die in der Eingabe angeführten Umstände auf Wahrheit beruhen? (Posterunkowi żandarmerji w Szopinku, do zbadania, czy Józef Nowak jest zdrów na umyśle i czy okoliczności przytoczone w prośbie polegają na prawdzie?) Z żandarmerji nadeszła krótka relacja: Józef Nowak ist geistesgesund, und das, was er schreibt, entspricht den Tatsachen. (Józef Nowak jest zdrów na umyśle, a to, co pisze, odpowiada faktom).

Stugłowa hydra niemiecka w Polsce

Szereg bardzo niepokojących wiadomości o antypaństw. działalności rozmaitych tajnych organiz. niemieckich na naszych kresach przynosi „Gazeta dla Wszystkich".

Z niemałem oburzeniem przedstawiliśmy swego czasu, jak obojętnie ministerstwo sprawiedliwości odnosiło się do sprawy „Deutschtumsbundu", — tomy i foljały zakwestjonowanych w organizacjach „Deutschtumsbundu" pism przydzielono jednemu sędziemu śledczemu w Bydgoszczy, który na pobieżne przeczytanie tych pism byłby spotrzebował przynajmniej sześć miesięcy. Po przeprowadzeniu długotrwałego sporu kompetencyjnego między Sądem bydgoskim i toruńskim, sprawa „Deutschtumsbundu" powędrowała do Torunia i tam leży, czekając, aż nawał spraw bieżących nieco osłabnie. Ministerstwo Sprawiedliwości, które rozporządza olbrzymim aparatem sędziów w swej centrali, powinno było delegować kilku sędziów do Bydgoszczy, którzy śledztwo o antypaństwową działalność „Deutschumsbundu" byliby szybko i energicznie przeprowadzili.

W aktach „Deutschtumsbundu" znajduje się cały szereg miażdżących argumentów na zbrodniczą i antypolską działalność Niemców, — akta te jednak dzięki ospałości Ministerstwa Sprawiedliwości, dziś po upływie prawie roku spoczywania straciły oczywiście na wartości, — bo trudno przypuścić, by tutejsi działacze niemieccy byli tak ospali, jak nasza centralna władza sprawiedliwości, — i potrafili oni zapewne już wszystko przygotować do sparaliżowania dowodów. Widząc zupełną bezradność władz sprawiedliwości, — formalnie zamknięty „Deutschtumsbund" rozpoczął na nowo działalność na naszym terenie, organizując tutejszych Niemców z ogromną energją, coraz silniej, w myśl wskazówek Berlina.

Antypaństwowa propaganda niemiecka nie ogranicza się już dziś do „Deutschtumsbundu", — powstały w Bydgoszczy całe roje nowych konspiracyjnych niemieckich towarzystw, które akcję tą prowadzą zupełnie bezkarnie. Do tych towarzystw należy przedewszystkiem Schlarafia organizacja niemiecka, mająca we wszystkich prawie centrach świata swoje ognisko, a główny ośrodek w Berlinie. „Deutschtumsbund", „Schlarafia" i kilkanaście lóż masońskich, z tego część w Bydgoszczy, pracują intenzywnie nad osłabieniem państwa polskiego na kresach zachodnich. Jak dalece działalność lóż masońskich jest zakonspirowana, świadczy fakt rewizji i znalezienia przez władze bezpieczeństwa tajnych dokumentów w loży krotoszyńskiej. W korespondencji z Krotoszyna donosi „Gazeta dla Wszystkich":

Łącznie ze sprawą „Deutschtumsbundu" władze policyjne zarządziły w tutejszej loży masońskiej rewizję w poszukiwaniu za tajnemi dokumentami. Kilkakrotne poszukiwania nie dały rezultatu. Sprytni funkcjonarjusze policyjni, z tem większą ścisłością rewidowali każdy zakamarek.

W jednym pokoju loży masońskiej natknęli się na trumnę, potrzebną masonom do pewnych „obrzędów". Trumnę otworzono a na dnie jej policjanci zdumieni ujrzeli prawdziwą trupią głowę. Przy bliższem badaniu trupiej głowy okazało się, że w niej i pod nią spoczywały bardzo cenne tajne dokumenty, odnoszące się do działalności niemieckich lóż masońskich w Polsce, oraz innych tajnych towarzystw niemieckich. Władze skonfiskowały znalezione dokumenty, aczkolwiek podług wierzeń i rytuałów masońskich, kto się takich dokumentów, schowanych w trupiej głowie dotknie ten stanowczo zginie nienaturalną śmiercią. Obecnie władze polskie dokumenty te badają i porównują z innemi papierami, skonfiskowanemi konspiratorom niemieckim w różnych częściach Wielkopolski i Pomorza. Cała ta sprawa jest w wysokim stopniu ciekawa i charakteryzująca robotę tutejszych i okolicznych Niemców, zgrupowanych w różnych tajnych i jawnych towarzystwach.

Ciekawy typ profesora posiada również Gimnazjum prywatne w Krotoszynie, — jest nim niejaki p. Fritz Loake. Nauczyciel ten wedle znalezionych u niego kwitów pobiera swoje pobory nauczycielskie w magistracie w Wrocławiu i znajduje się na stałym etacie tego magistratu. Sprawa „poborów" profesora Loakego jest już przedmiotem śledztw w kuratorjum szkolnem w Poznaniu i dość długo tam „spoczywa".

„Gazeta dla Wszystkich" obiecuje cały szereg dalszych ciekawych rewelacji w sprawie konspiracyjnej działalności wrogich Polsce towarzystw niemieckich.

Napady band bolszewickich

Warszawa, 16. 5. Banda, złożona z 12 opryszków, uzbrojonych w karabiny oraz jeden lekki karabin maszynowy, dokonała zbrojnego napadu na majątek Posłowicze (woj. nowogrodzkie). Zrabowawszy 9 koni i postrzeliwszy 2 fornali, bandyci ze zrabowanemi końmi udali się w stronę granicy sowieckiej. Przekraczając w nocy granicę, bandyci natknęli się na dwóch posterunkowych, którzy po otrzymaniu odpowiedzi, że „jest to swój patrol", przepuścili ich. Wobec tego posterunkowych zawieszono w czynnościach.

* **Koncert Mieczysława Ziółkowskiego.** Pianista ten wirtuoz i kompozytor, którego koncert we Wrześni odbył się w dniu 13 bm., urodził się w Kruświcy. Studja muzyczne odbywał w Berlinie. Ostatnio osiadł na stałe w Poznaniu oddając się intensywnej twórczej pracy na polu muzycznem.

Nasz ceniony kompozytor, Feliks Nowowiejski, harakteryzując Ziółkowskiego powiedział, że cechą jego wybitną jest nadzwyczajny talent ilustracyjny w oddawaniu tematów.

Ze młody nasz koncertant rzeczywiście jest utalentowanym ilustratorem tematów, dał dowód w swej kompozycji, Poemat symfoniczny „Tatry."

W poemacie tym, składającym się z 10 obrazków (warjacyj), kompozytor w sposób oryginalny, ujmując temat i nie krępując się utartemi formami, zaklął w dźwięki muzyczne majestat turni, skał i urok dolin, wodospadów i polan tatrzańskich, ilustrując niezwykle plastycznie wrażenia, jakie się osiąga, patrząc na piękno przyrody tatrzańskiej. Pierwiastek rodzimy i ludowy jest bardzo zaakcentowany w tym poemacie.

Z innych mniejszych utworów, z dawniejszych okresów pochodzących, zaprodukował artysta kompozycje: „Bajka, Menuet" Walc i Krakowiak.

Słuchając „Bajki" miało się wrażenie, że to ktoś rzeczywiście układa nas jak dziecię do snu, opowiadając nam dziwne historje. Menuet, choć rytmem ściśle związany z klasyczną formą, melodję, harmonją i rozwiązaniem dał słuchaczom zupełną nowość. Walc taki rytmiczny, jakby go Wiedeńczyk napisał, taki powiewny, jakby wyszedł z pod pióra francuskiego, a jednak rzewnością melodyki jest typowo polskim. Już uderzenie pierwszych akordów i po nich następujących bagurków znamionuje niezaprzeczoną polskość. Po Krakowiaku poznać było można, że się urodził w umyśle syna kujawskiej ziemi. Więc z początku miał coś z mazurka, coś z kujawiaka. Dopiero w rozwiniętej linji wpada w czysty ton, charakter i rytm krakowiaka. Wszystkie te utwory, jako kompozycje własne artysty oddane po mistrzowsku, przyjęła nielicznie zresztą zgromadzona publiczność z prawdziwym entuzjazmem. Utwory innych mistrzów oddane nie mniej dobrze, cierpiały cokolwiek pod wpływym zbyt wysokiej temperatury w sali, bo też pora jak na koncerty solowe, nie była odpowiednia. P. Mieczysław Ziółkowski to godny syn tej ziemi nad Gopłem, ziemi kujawskiej, która zrodziła „Synów Ziemi" takich, jak Jan Kasprowicz i Stanisław Przybyszewski.

Polski nikt nie zgnębi! Czyżby się Polska sama zgnębić miała? Czyżby nieustraszona wobec wroga zewnętrznego, niezdolna była do ofiar i poświęcenia, których dziś Państwo od narodu wymaga? Przenigdy!

Prof. E. Romer.

KRONIKA

Września, dnia 19-go maja 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Piotra C., jutro: Bernardyna

* **Święcone Tow. Czerwonego Krzyża we Wrześni.** Przyjętym zwyczajem odbył się we Wielką Środę, dnia 16 kwietnia w nowej składnicy Czerwonego Krzyża (Starostwo) tegoroczny rozdział święconego. Z własnych zapasów oraz dzięki łaskawej ofiarności majątku Gorazdowo i firm „Zgoda" i „Mleczarnia Związkowa" we Wrześni zostało obdarowanych 60 rodzin, wdów i sierót po poległych, otrzymując na głowę po 1 funcie soli, cukru, kaszy, mięsa z okrasą, po 3 funty mąki i jednym strucelku i porcji herbaty. Panie z Zarządu oraz niektóre z czynnych członków zajęły się gorliwie rozdziałem.

* **Ustny egzamin dojrzałości** w tut. Gimnazjum państw. odbędzie się dnia 2 czerwca b. r. o godz. 8 rano.

* **Miejsca sprzedaży losów loterji fantowej** na rzecz Towarzystwa Pomocy Inwalidom Wojennym i Weteranom z 63 r. we Wrześni: Stefan Galas, Warszawska 8; Kulczak (skład kolonjalny) Warszawska 27; M. Lange, Poznańska 29; Wacław Olek, Rynek 23; A. Prądzyński, Poznańska 6; Zgoda Spółdzielnia, Zamkowa 7; w Strzałkowie: A. Marcinkowski, Szewska 33, Wincenty Michalski, Kolejowa 10; W. Ziarniak, Szewska 10; w Słupcach: Leon Plewiński, (apteka).

* **Dyrekcja Gimnazjum państw.** donosi: W czwartek dnia 22 bm. odbędzie się ostatnia konferencja wywiadowcza z rodzicami w sprawie postępów i zachowania się uczniów. Dyrekcja zaznacza że po tej konferencji do końca roku szkolnego tak dyrektor jak i grono nauczycielskie żadnej informacji ani urzędowo ani prywatnie udzielać nie będzie.

* **Wszechsłowiański Związek towarzystw śpiewaczych.** W Lublanie odbyl się zjazd wszystkich kółek śpiewaczych z całej Jugosławji, na którym utworzono Związek towarzystw słoweńskich, chorwackich i serbskich. Siedzibą Związku jest Zagrzeb. Jednocześnie zapadła na naradzie lublańskiej — jak donosi „Slovenec" — uchwała, aby w bliskiej przyszłości przystąpiono do stworzenia wspólnej śpiewaczej organizacji wszechsłowiańskiej. W tym celu ma być zwołany kongres delegatów wszystkich kółek śpiewaczych z całej słowiańszczyzny, albo do Warszawy albo też do Pragi.

— **Za lichwę i paskarstwo.** Warszawa. Sąd do spraw lichwiarskich skazał dnia 14 bm. właściciela sklepu obuwia przy ulicy Koszykowej 20, Besztymta, za pobranie nadmiernych cen za obuwie na 2 tygodnie więzienia, 500 złotych grzywny i 50 złotych opłat sądowych z zamianą grzywny w razie niezamożności na 2 tygodnie dodatkowego więzienia. Skazany winien nadto umieścić treść wyroku na pierwszej stronie dwóch dzienników stołecznych oraz wywiesić sentencję sądową na drzwiach wejściowych sklepu na przeciąg 14 dni.

Z życia towarzystw

** Gotów! We wtorek, 20 bm. wiecz. po majowem nabożeństwie odbędzie się zebranie Stow. Młodzieży we Wrześni w salce farafj. na które zaprasza się wszystkich b. członków oraz kandydatów, mających zamiar wstąpić do Stowarzyszenia.

X. Ł. Berger, patron.

Wiadomości urzędu stanu cywiln.

W czasie od 12 do 18 maja 1924 r. zgłoszono 7 urodzeń z tych 4 z miasta i 3 ze wsi; zawarto 2 śluby; spisano 2 zapowiedzi; zgłoszono następujące zgony: Marjanna Czerniakowa ur. Zaporowska, żona krawca z Wrześni, 56 lat; Elżbieta (Elisabeth) Zofja (Sophie) Gompert, córka gospodarza z Podwęgierek, 14 lat, 7 mies. i 25 dni; Kazimiera Izydorkówna bez zawodu z Wrześni, 16 lat, 2 mies. i 22 dni; Stanisław Nowakowski, młynarz z Bukowego lasu, 22 lata; Władysława Marchwicka, córka rob. z Bierzglinka, 2 lata, 11 mies. i 14 dni; Marjan Krupski, rymarz-lakiernik z Wrześni, 27 lat, 1 miesiąc i 19 dni; Antoni Knasiak, robotnik z Nowego folwarku, 17 lat i 22 dni; Marjanna Szablikowska ur. Frydrychowiczówna, wdowa z Wrześni, 76 lat; Jan Hakowski, krawiec z Wrześni, 47 lat, 3 miesiące i 19 dni; Teresa Kiestrzyńska, córka robotnika z Sokołówka, 3 miesiące i 15 dni.

Nabywajcie zawczasu losy

Loterji Fantowej na rzecz Tow. Pomocy Inwal. Woj., Rodzinom po poległych i zmarłych inwalidach i weteranom z 1863 roku

Cel: Stworzenie wielkiego Domu Inwalidów

Niebywałe wartości wygranych!

NIEBYWAŁE SZANSE!

Cena losu 3 złote.

Większe wygrane: Samochód sześć-osobowy „Benz“ 14/30 H. P. z elektr. oświetleniem itd. — Sztuciec ciężko srebrny na 24 osoby (16 kg. czystego srebra) w solidnej skórą i metalem obitej skrzyni i serwis stołowy porcel. na 24 osoby. — Urządzenie mieszkaniowe na 3 pokoje i kuchnią, pokój jadalny i gabinet męski, ciemny dąb, sypialnia modny lak. — Kompletny gabinet męski, piękny dębowy ton, biuro z fotelem biblioteka, stół, 4 krzesła, garnitur klubowy, całkowite elektryczne oświetlenie, 2 oryginały malarzy polskich w ramach, dywan 3×4 m. i garnitur do pisania. — Kilkadziesiąt obrazów olejnych, akwarel. i pastel. w ramach, oryg. arcydzieła znanych malarzy polskich (Bagieński, Chmielewski, Wojciech Kossak, Filiphoriu, Lindenau, Lewański, Moniuszko, Perdzyński, Piotrowski, Ant. Prof., Pramiński, Setkoriu, Rapacki, Szewczyk i inni). — Wielki zbiór drogocennej ceramiki artystycznej. — Maszyny rolnicze. — Ameryk. maszyny do pisania. — Dacha renifer, kołnierz oposum, futro koty syberyjskie. — Wspaniały serwis Korniłów. — Dużo ciężkich złotych i srebrnych zegarków. — Większa ilość solidnych mebli i sprzętów domowych. — Mnóstwo stołowej porcelany. — Kilka pięknych lamp słupowych z wspaniałemi abażurami z tkaniny szklanej. — Stosy materjałów na ubrania, pozatem 6000 średnich i mniejszych wygranych, wszystko w dobrej jakości, użyteczne i każdemu pożądane. — Ogłoszenie tabeli wygranych nastąpi najpóźniej 14 dni po ciągnieniu.

Ciągnienie odbędzie się publicznie pod nadzorem notarjusza i 2 obywateli, wyznaczonych przez p. Prezydenta m. Poznania w gmachu Hal Targowych w dniach 28, 29 i 30 czerwca i 1, 2 i 3 lipca 1924
Wystawa wygranych w 3 salach Składnicy Tow. Pom. Inwal. Woj. w Poznaniu, ul. Północna 8

Losy są do nabycia w miejscach oznaczonych plakatami*) lub wprost w Oddziale Loterji Tow. Pom. Inwal. Woj. w Poznaniu, ulica Fredry Nr. 7 (masztalarnia), pokoj 48 i 49 - Telefon 39-97.

*) Miejsca sprzedaży we Wrześni są wymienione w części redakcyjnej.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w 47 roku życia mój mąż, nasz syn, brat i szwagier

ś. p.

Jan Hakowski

o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, 18 maja 1924.

Dnia 18-go maja br. zasnął w Panu Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy synek i brat

śp.

Mieczysław Kazimierz

w czwartej wiośnie życia.

W ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice

T. H. Rewersowie.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go bm. o godz. 5 popoł. z domu żałoby ul. Miłosławska 4.

Za liczny udział w pogrzebie naszej najukochańszej córeczki i siostrzyczki

śp. Kazimiery

składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Przedewszystkiem Wielebn. Duchowieństwu oraz wszystkim, którzy ostatnią przysługę jej oddali i tym, którzy w ciężkim smutku dali dowody szczerego współczucia.

Izydorkowie z rodziną.

Dnia 24 maja r. b. o godz. 10 przed poł. w lokalu p. Przybylskiego w Mikuszewie będą wydzierżawione

Aleje owocowe

Gminy Mikuszewa

przez licytację. Warunki będą przedłożone w dniu licytacji.

Łopatka, sołtys.

Polecamy na sezon:

Węgiel górnośląski z głębokich kopalni

Wapno w kawałach do budowli

Miał wapienny dla celów rolniczych

Powyższe tylko w ładunkach wagonowych!

Ia Cement portlandzki

Tekturę smołową na dachy

Karbolineum

Kreda spławiana

Benzol

Benzynę samochodową i motor.

Oliwę maszynową, motorową, samochodową, cylindrową i wrzecionową

Smar na osie i do machin

Sól kuchenną i bydlęcą

Hurtownia Surowców dla Rolnictwa i Przemysłu Tow. Akc.
Września
Telefon Nr. 5

Na życzenie wysyłamy **Cenniki!**

Submisja na dęby!

W lesie majętności Września są na sprzedaż przez submisję z wyrębu 1923/24

Nr. losu	Rewir	Oddział	I. kl. szt.	I. kl. m³	II. kl. szt.	II. kl. m³	III. kl. szt.	III. kl. m³	IV. kl. szt.	IV. kl. m³	V. kl. szt.	V. kl. m³	Ogółem szt.	Ogółem m³	Uwagi Stacja kolejowa
1	Marzelewo	3 b	8	30,98	9	21,78	18	25,97	25	17,47	19	7,73	79	103,93	Podstolice 3 klm.
	„	3 b	1	3,92	—	—	2	3,26	1	0,96	—	—	4	8,14	„
2	Słomówko	55	—	—	—	—	9	10,02	36	24,88	15	6,63	60	41,53	Marzenin 3 klm.

Drzewo jest wyrobione i może być każdego czasu w lesie obejrzane za poprzedniem zgłoszeniem w nadleśnictwie Marzelewo.

Pisemne oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Submisja Września“ i z podaniem ceny za 1 m³ za każdą klasę loco las, należy nadesłać do tutejszego Wydziału leśnictwa najpóźniej do 26 maja rb. przed południem godz. 11-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze naszem godzinę później.

Wybór kupców i zatwierdzenie ofert zastrzega sobie właściciel lasu.

Oferenci są obowiązani do uznania warunków sprzedaży, które na życzenie wysyłamy za zwrotem 1,50 zł. kosztów.

Wydział leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Poszukuje się od zaraz lub później

POKÓJ umeblowany

z utrzymaniem. Łask. zgłosz. upr. się skierow. do Eksp. Oręd.

Zamówienia na

STEMPLE

każdego rodzaju przyjmuje **A. Prądzyński, Września.**

Wysoką nagrodę

którą Wydział Powiatowy ustali, otrzyma ten, kto wskaże złoczyńcę, który dnia 18 maja 1924

na przystanku Nadarzyce

ustawił fałszywie zwrotnicę i zakluczył ją, przez co spowodował

wykolejenie pociągu Nr. 2

odjeżdżającego o godz. 16 z Wrześni do Borzykowa

Dyrekcja Wrzesińskiej Kolejki Powiatowej.

Frąckowiak.

Obwieszczenie.

Stosownie do rozporządzenia policyjnego z dnia 8. V. 24 w sprawie zorganizowania obowiązkowej straży pożarnej we Wrześni podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że w poniedziałek, dnia 19 maja 1924 r. o godz. 18³⁰ po południu odbędzie się na targowisku przy szosie Strzałkowskiej

rejestracja wszystkich mężczyzn

(A do Z)

obowiązanych w myśl powyżej cytowanego rozporządzenia policyjnego do czynnej służby obowiązkowej straży pożarnej.

Niestawienie się bez należytego usprawiedliwienia się podlega karze.

Września, dnia 10 maja 1924 r.

Urząd Policyjny.

Sołtysiak.

W niedzielę, dnia 25 maja odbędzie się

Zabawa latowa w Budziłowie

w ogrodzie p. Górniaka. Początek o godzinie 4-tej. Na Zabawę uprzejmie zaprasza **Komitet.** W razie niepogody odbędzie się zabawa tydzień później.

Cieszyńskie org. likiery Fasal

są na powiat wrzesiński li tylko

w firmie St. Waniorek we Wrześni (Tel. 56) do nabycia!